

Otton Franciszek Babler

Adama Mickiewicza "Zdania i uwagi" w literaturze czeskiej

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 47/1, 239-247

1956

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

OTTON FRANCISZEK BABLER

ADAMA MICKIEWICZA „ZDANIA I UWAGI“
W LITERATURZE CZESKIEJ

Wynikiem poetyckim zainteresowania się Mickiewicza pismami mistyków oraz echem ich lektury jest w jego twórczości cykl epigramatów duchownych pt. *Zdania i uwagi z dzieł Jakuba Bema, Anioła Ślązaka (Angelus Silesius) i Sę-Martena*. Pierwotny cykl obejmował 121 wierszowanych aforyzmów, które wyszły drukiem po raz pierwszy w ósmym tomie paryskiego wydania *Poezji* w roku 1836. Po śmierci autora został on rozszerzony na podstawie rękopisu o dalszych 30 aforyzmów, tak że wydanie pism poetyckich Mickiewicza z lat 1869—1870 objęło już 151 pozycji. Wreszcie Stanisław Pigoń w rękopiśmiennej spuściźnie poety odnalazł jeszcze dalszych 9, przeważnie czterowierszowych epigramatów¹. Ostatnio zaś w odnalezionej brakującej karcie tego brulionu² znalazły się jeszcze 2, czyli że w sumie, w nowoczesnych wydaniach dzieł Mickiewicza liczba ta — chyba już ostateczna — wzrosła łącznie do 162 pozycji.

Ponieważ interesujące nas tutaj *Zdania i uwagi* Mickiewicza zawierają jedynie w mniejszej części wierne przekłady (głównie z Anioła Ślązaka), w większości zaś są to wolne parafrazy oraz echa pism mistyków, wymienionych w tytule i innych, jak również i własne, osobiste, w epigramatyczną formę ujęte myśli i uwagi poety, przeto można je słusznie uważać za jego oryginalny utwór, jak to wyraził np. Wacław Sztulc³ stwierdzając, że „wybrané tyto

¹ S. Pigoń, *Autograf „Zdań i uwag“ A. Mickiewicza*. Wilno 1928. Odbitka z Rozpraw i Materiałów Wydziału I Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. T. 2, z. 1. Zob. także Przegląd Warszawski, II, 1922, s. 334—335.

² S. Fiszman, *Nieznane autografy Adama Mickiewicza*. Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego, 1954, z. 2, s. 67 i n.

³ A. Mickiewicz, *Dziady (Slavnost dědův), Drobné básně, Bajky*. Přeložil Václav Štulc. Praha b. r., s. 543—546.

Pomysly a uvahy slavný básník opatřil způsobem a formou, kteráž se wyznačuje rázem jeho ducha“.

Jako samoistny cykl i jako utwór poety polskiego były *Zdania i uwagi* przekładane (oczywiście w wyborze) wiele razy również i na czeski, przy czym w poczet tłumaczy zapisali się tu dotychczas: Franciszek Ładysław Czelakowski, Karol Hawliczek-Borowski, Wacław Sztulc, Franciszek Skalik, Jakub Deml, na koniec zaś i autor niniejszej rozprawy. Nazwiska te, wyznaczające razem bądź co bądź pełne sto lat rozwoju stosunków literackich polsko-czeskich, stanowią ciekawy, a dotychczas prawie nieznaną przyczynkę do znajomości Mickiewicza w Czechach (wspominał o nim parokrotnie jedynie Marian Szykowski) i zasługują na uwagę badacza polonisty czy bohemy. Przyjrzyjmy się im pokrótce.

Pierwszy z wymienionych pisarzy, Czelakowski (1799—1852), przełożył kiedyś (późno) tylko dwa epigramaty ze *Zdań i uwag*, mianowicie czterowersze: *Źródła* oraz *Praktyka*, które odnaleziono w jego spuściźnie rękopiśmiennej⁴. Stwierdzając ten fakt, pisze Jan Jakubec, że

dopiero pod koniec życia zagłębił się [Czelakowski] w studium religijnych epigramatów *Zdania i uwagi*, z których dwa przełożył na język czeski⁵.

Nie wchodząc tu bliżej w analizę samego przekładu oraz jego wartości, podajemy teksty najpierw oryginału polskiego, a następnie jego tłumaczenia. A zatem aforyzm *Źródła* (w kolejności cyklu — 62), jak zauważono, nieco przez tłumacza zmieniony (daje w w. 2 „szlachetność“ zamiast „Ojczyzny“) ⁶ brzmi następująco:

Mówisz: Niech sobie ludzie nie kochają Boga,
Byle im była cnota i Ojczyzna droga.
Głupiec mówi: Niech sobie źródło wyschnie w górach,
Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach.

Díš: Nech že by o Boha lidé málo dbáli,
jen když by vroucně o ctnost a šlechetnost stáli.
Hlupec praví: Nech sobě zdroj v horách vypráhne,
jen když do města voda po trubách se táhne.

⁴ F. L. Čelakovský, *Básnické spisy*. K vydání připravil Karel Dvořák. Praha 1950, s. 378, 561.

⁵ F. L. Čelakovský, *Sebrané spisy*. T. 2. Praha 1916, s. XLV.

⁶ Heidenreich [Dolanský], *Vliv Mickiewiczův na českou literaturu ošedbniovou*. Praha 1930, s. 64. — M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*. Praha 1946.

I epigramat następny, *Praktyka* (w kolejności cyklu — 83):

„Na co będą potrzebne, pytało pachole,
Trójkąty, czworoboki, koła, parabole?“
„Że potrzebne, rzekł mędrzec, musisz teraz wierzyć,
Na co potrzebne, zgadniesz, gdy zaczniesz świat mierzyć.“

„Nač mi ty divné čáry, kruhy, obdýlniky —
tázal se mistra žáček — nač ty úhelníky?“
„Že potřebny jsou, synu, musíš nyní věřit;
nač jich třeba, pochopíš, až svět počneš měřit.“

Podjęcie i przyswojenie czeszczyźnie tych właśnie gnomów z Mickiewicza zastanawia również ze względu na osobę tłumacza. Szczegół bowiem ciekawy, że Czelakowski, który jako poeta lubował się w wątkach religijnych (dość tu przypomnieć choćby wiersz *Bądź wola Twoja*), przy wyborze z Mickiewiczowskiego cyklu unikał motywów wyraźnie mistycznych i przełożył tylko epigramaty wyżej wymienione, o charakterze paranetycznym. Wolno by stąd wnosić, że całość *Zdań i uwag* była mu przez swój metafizyczny charakter poniekąd trochę obca, a w każdym razie daleka.

Nierównie większe pod każdym względem było zainteresowanie, jakie epigramatom Mickiewicza okazywał Karol Hawliczek-Borowski (1821—1856). Wszystkich epigramatów tłumaczonych z obcych źródeł jest razem w dorobku poetyckim Hawliczka 62. Z tego przypada na epigramatystów niemieckich (Logau, Hang, Lessing itd.) 22, jeden utwór zapisać tu należy na rachunek poezji rosyjskiej (przekład *Uczonego epigramatu* Puszkina), a cała reszta, to jest łącznie 39 pozycji przypada właśnie na interesujące nas *Zdania i uwagi*. Epigramaty te — podobnie jak ballady Mickiewicza: *Trzech Budrysów* oraz *Panią Twardowską* — przełożył Hawliczek podczas swego zesłania w Brixen, mianowicie w ciągu zaledwie paru dni: od 5 do 9 września 1852⁷. Zwróćmy też uwagę, że przy wyborze utworów tłumacz ten nie unikał bynajmniej motywów religijnych, tak że jedną trzecią część jego cyklu przekładów tworzą epigramaty duchowne. Przykłady dostarczy nam choćby znany dwuwiersz *Boże Narodzenie*, który z Anioła Ślązaka (I 61) dostał się do Mickiewicza („zdanie“ 22), a stąd poprzez Hawliczka przeniknął do poezji czeskiej. Porównajmy ze sobą wszystkie trzy teksty:

⁷ K. Havlíček-Borovský, *Básnické dílo*. Vydání připravil Jaromír Bělič. Praha 1951, s. 177—183, 299.

IN DIR MUSS GOTT GEBOHREN WERDEN

Wird Christus tausendmahl zu Bethlehem gebohren,
Und nicht in dir, du bleibst noch Ewiglich verlohren.

(Anioł Ślązak)

BOŻE NARODZENIE

Wierzysz, że się Bóg zrodził w betlejemskim żłobie,
Lecz biada ci, jeżeli nie zrodził się w tobie.

(Mickiewicz)

BOŽÍ NAROZENÍ

Věříš, že Bůh se zrodil v chlívě v Betlehémě:
niezrozen-li však v tobě, bídné's, brachu, plémě!

(Hawliczek)

Wśród przekładów Hawliczka-Borowskiego znajduje się także epigramat *Praktyka*, który znamy już z Czelakowskiego. Dla ilustracji jednak i porównania podajmy również tekst jego w tej także wersji (epigramat 23), zresztą uderzająco wiernej i bliskiej polszczyźnie:

„Nač budu potřebovat“, ptálo se pachole,
„třirohy, čtverouhle, kola, parabole?“ —
„Že potřebné“, dí mudřec, „musíš nyní věřit,
nač jsou potřebné, poznáš, až svět začneš měřit“.

Wypadek, że przekład jakiegoś drobnego utworu literackiego przechodzi potem tradycyjnie do twórczości tłumacza jako jego własny dorobek duchowy, jak to było np. właśnie u Mickiewicza w stosunku do Anioła Ślązaka, powtórzył się w tej samej mierze także i u Karola Hawliczka-Borowskiego. W roku 1950 wyszedł mianowicie w Moskwie nieduży wybór z twórczości literackiej pisarza czeskiego⁸. W pracy nad przekładami jego utworów na język rosyjski wzięli tam udział: Fiedorowa, Charkowa, Tarłowski, Argo, Martynow i Biełow. Otóż łatwo stwierdzić, że radzieccy tłumacze zamieścili wśród przekładów różnych tekstów oraz epigramatów Hawliczka także tłumaczenia rosyjskie dziewięciu spośród owych 39 epigramatów, które Hawliczek przełożył bezpośrednio z Mickiewicza, i że dwuwiersze te dostały się w ten sposób do rosyjskiego wyboru autora czeskiego jako jego oryginalne, własne utwory⁹.

⁸ K. Гавличек Боровский, *Сатира и статьи*. Перевод с чешского. Москва 1950, s. 160.

⁹ Por. także O. F. Babler, *Havliček-Borovský v ruštině*. Marginalie, XXIV, 1951, nr 3—4, s. 107.

Jeden przykład może nas zorientować w owej filiacji. Anioł Ślązak ma więc w swoim *Pątniku cherubińskim* dwuwiersz (zob. *Cherubischer Wandersman*, I 82), który Mickiewicz zatytułował *Gdzie niebo?* (w kolejności cyklu — 25), a który we wszystkich trzech wersjach brzmi następująco:

*Halt an, wo lauffstu hin, der Himmel ist in dir:
Suchstu Gott anderswo, Du fehlst Ihn für und für.*

(Anioł Ślązak)

Do nieba patrzysz w górę, a nie spojrzysz w siebie:
Nie znajdzie Boga, kto go szuka tylko w niebie.

(Mickiewicz)

Nehledáš sám do sebe, k nebi oči zvedáš:
nenajdeš Boha, když jej v nebi jenom hledáš.

(Hawliczek)

Otóż epigramat ten, w cyklu Hawliczka drugi z kolei, został przetłumaczony dla rosyjskiego wyboru przez Argo jako wiersz w ł a s n y poety czeskiego i przybrał postać następującą:

Ты ищешь господа? Так в небо не смотри,
Поверь мне — он не там, а у тебя внутри!

W niedługi czas po Karolu Hawliczku-Borowskim przyszły dalsze przekłady Mickiewiczowskiego cyklu na język czeski. Tym razem jednak *Zdania i uwagi* pojawiły się tutaj — po raz pierwszy w dziejach nowszej literatury czeskiej — w ścisłym powiązaniu z szerszym i oczywiście znaczeniowo ważniejszym wyborem z twórczości oraz dzieł poety polskiego. Wybór ten i cała w ogóle działalność przekładowa związały się teraz z nazwiskiem duchownego i literata w jednej osobie, ks. Wacława Świętopełka Sztulca (1814—1887), który stał się przez to pierwszym wybitnym tłumaczem dzieł Mickiewicza w Czechach¹⁰. Przełożył on mianowicie najpierw *Konrada Wallenroda*, a kiedy później (w Kobrově Ústředni Knihoavně) wydrukował swój przekład wybranych fragmentów z *Dziadów*, dołączył do nich również grupę wierszy „różnych“ (*Z různých básní*), w których na s. 543—546 pomieścił wybór odpowiednich epigramatów ze *Zdań i uwag*. Wybór ten objął 27 pozycji.

¹⁰ Co do przekładów Wacława Sztulca zob.: J. Máchal, *Mickiewicz a Čechy*. Český Časopis Historický, IV, 1898, s. 361 i n. — Heidenreich, *op. cit.*, s. 130 i n. — M. Szykowski, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*. Poznań 1947, s. 146 i n.

Jako próbkę możliwości i umiejętności literackich Sztulca podajemy znowu teksty. Najpierw więc przekład *Žródel*, znanych już nam z wcześniejszej wersji Czelakowskiego, a następnie potrójny tekst, Ślązaka — Mickiewicza — Sztulca, gnomu *Błogosławieni cisi* (u Ślązaka — III 100: *Die Sanfftmut besitzt das Erdreich*; u Mickiewicza w kolejności cyklu — 12; u Szulca *Blahoslaveni tiši*). Przykład pierwszy:

Řikáš: „Necht' si lidé Bohem pohrdají,
jenom když ctnost a vlast věrně v lásce mají“.
Hlupec praví: „Necht' si v horách žídla minou,
jen když v městě vody z rour mi hojně plynou“.

I przykład drugi:

*Du strebst so embsiglich nach einem Fleklein Erden:
Durch Sanfftmut könntestu der gantzen Erbherr werden.*
(Anioł Ślązak)

O kawał ziemi ludzkie dobija się plemię;
Zostań cichym, a możesz posieść całą ziemię.
(Mickiewicz)

O kus země člověčí jak se bije plémě:
staň se tichým, a můžeš pánem být vši země.
(Sztulc)

Ze wszystkich tłumaczy *Zdań i uwag* Mickiewicza na język czeski najmniej stosunkowo znany jest Franciszek Skalik. Kto to był właściwie? Ołomuniecki duchowny (1867—1904), później ksiądz w Żelechowicach i w Węgierskim Brodzie, już od czasów studenckich drukował w berneńskim czasopiśmie *Obzor* liczne wiersze¹¹, często nawet pod niejednym względem wcale interesujące. W roku 1890 został przewodniczącym Literackiego Towarzystwa Duchownych (Literární Jednota Bohoslovců), a w r. 1893 zebrał, oczywiście już jako ksiądz, swoją dotychczasową twórczość poetycką w zbiorzek pt. *Sursum corda*¹². W roku następnym wydał w Ołomuńcu rzecz pt. *Iskry eucharystyczne*¹³, a w r. 1898 drugi zbiorzek swych wierszy *Bóg i świat*¹⁴, pomyślany widocznie jako teistyczne *pendant* do pan-

¹¹ Np. w roczniku XIII (Brno 1890) sonet *Mluvo řecká...* (s. 229) albo gazetę *Dante* (s. 266).

¹² Praha 1893, s. 108.

¹³ *Jiskry eucharistické*. 365 porutných slov o Najsvětější Svátosti oltární. Olomouc 1894, s. 156. — Wyd. 2. Olomouc 1910, s. 154.

¹⁴ *Bůh a svět*. Hymnické zpěvy. Uherský Brod 1898, s. 88.

teistycznego zbioru *Duch i świat* Jarosława Vrchlickiego. Poezja i twórczość Skalika jest w pierwszym tomiku jego utworów zależna pod względem formy od poezji Vrchlickiego, w zbioru drugim uderza już jednak pewne zbliżenie się autora do wielkiej poezji hymnicznej o formach swobodniejszych, przeważnie pozbawionej rymów, poezji o potężnym rozmachu i ładunku myślowym, stojącej tu pod znakiem i urokiem twórczości Otokara Brzeziny, a także pod rosnącym wpływem symbolizmu Ksawerego Dworzaka. I pomimo że Skalik ani w jednym, ani w drugim kierunku nie osiągnął prawdziwie poetyckiego wyrazu własnego i nie zdobył wysokiej rangi poetyckiej, to jednak w jego wierszach jest sporo momentów ciekawych, zasługujących nieraz i dzisiaj jeszcze na uwagę badacza literatury.

Jeśli idzie o jego przekłady fragmentów z *Mickiewiczových myšlenek „Zdania i uwagi“*, to Franciszek Skalik drukował je najpierw w trzech kolejnych numerach czasopisma *Obzor*¹⁵, zamieszczając tam łącznie tłumaczenia 33 pozycji. Jako próbkę jego możliwości literackich przytaczamy najpierw Mickiewiczowy dwuwiersz *Gdzie niebo?* (w kolejności cyklu — 25), cytowany już powyżej w przekładzie Hawliczka-Borowskiego:

KDE BŮH?

Nehled' vzhůru, obrať zrak svůj raděj v sebe,
nenalezne Boha, kdo jen hledí v nebe.

I przykład drugi, tym razem wręcz odwrotny, świadczący o dużych rozbieżnościach i niejednorodności przekładów Skalika, które nie zawsze są zadowalające, niekiedy zaś nawet wprost niecisłe i nie-trafne. Tak na przykład znany gnom Mickiewiczowy *Cur* stracił tu w wersji Skalikowej zarówno całą pointę literacką jak i swój sens właściwy.

CUR?

Pierwsza mowa szatana do rodu ludzkiego
Zaczęła się najskromniej od słowa: dlaczego?

„PROČ?„

Poprvé když promluvil Satan ke člověku,
slovo svoje obalil do skromnosti vděku.

W piętnaście lat po przekładach Skalikowych przyniósł tenże *Obzor*¹⁶ dalsze fragmenty i wyjątki z Mickiewiczowskich *Zdań*

¹⁵ *Obzor*, XIII, 1890, s. 229, 277, 310.

¹⁶ Tamże, XXVIII, 1905, s. 118, 133.

i *uwag*. Tłumaczem ich był teraz Jakub Deml (ur. w r. 1878), również ksiądz, późniejszy wybitny poeta i pisarz katolicki okresu przed- i międzywojennego. Jego „wybór“, zatytułowany *Tuchy a wahy* (podobnie jak u Skaliła, i tutaj nie wspomniano o pierwotnych źródłach Mickiewicza), jest rozmiarami niewielki, zawiera bowiem zaledwie 8 pozycji. Przekłady te jednak wyrastają wyraźnie ponad poziom wszystkich dotychczasowych tłumaczeń, pomimo że zaledwie zdradzają przyszłego mistrza słowa poetyckiego. Pamiętać przy tym trzeba, że mamy tu do czynienia z jedną z najstarszych drukowanych prób literackich poety, liczącego wówczas dwadzieścia siedem lat życia i drukującego swój pierwszy tomik (*Notantur lumina*) dopiero w jakieś dwa lata później. Jako próbkę tekstu zacytujmy najpierw gnom dziewiąty ze *Zdań i uwag*, mianowicie dopiero co przytoczony dwuwiersz *Cur*, tak niefortunnie „oddany“ przez Skaliła.

Satanova rozmluva s lidstvem v první časy
začínala přeskromně ode slov: proč asi?

A oto drugi gnom (u Mickiewicza 8):

SŁOWO I CZYN

W słowach tylko chęć widzimy, w działaniu potęgę;
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę.

SLOVO A ČIN

V slově vidím snahu jen, v skutku činu tíhu;
těžší prožit dobře den, nežli napsat knihu.

W taki to sposób poeta Jakub Deml, na samym początku swojej drogi i twórczości poetyckiej, okrężnie — bo poprzez Adama Mickiewicza — wszedł w styczność ze światem pojęć Anioła Ślązaka i wolno twierdzić, że nie szło tu wcale o zainteresowania czy wpływ przejściowy. Nie darmo przecież już Józef Waszyca zwracał uwagę na związek zachodzący pomiędzy podniośle krasomówczym charakterem twórczości tego poety, a formą i stylem kaznodziejstwa barokowego¹⁷; od siebie możemy tu także przypomnieć ścisłą zależność jego poezji wprost od gnomicznych wierszy *Pątnika cherubińskiego* Anioła Ślązaka. Również zresztą w jego książce *Tepna*¹⁸ znajdujemy cały szereg wierszy, które są jakby wyraźnym echem i odzwierciedleniem wpływu niemieckiego mistyka, któremu

¹⁷ J. Vašica, *České literární baroko*. Praha 1938, s. 226, 236, 331.

¹⁸ J. Deml, *Tepna*. Tasov 1926, s. 169 i n.

się poddał za pośrednictwem polskiego poety. Choćby np. takie zdania:

Co praví z Betlemské nám světlo chýše:
Jsi vysoko? Pak vystup ještě výše!

Ba věru, blahoslavení jsou všichni tiši:
čeho mnozí ani nevidí, oni i slyší!

Proč právě Marta stránku nejlepší si vyvolila?
Že Krista přijala a že tak tichá byla!

Zde, bratře, neklam se: Smrt kosí smrtelné,
vše Bůh jí dává v plen — jen lásku ne!

Na tym kończymy nasz przegląd dotychczasowych losów Mickiewiczowego cyklu gnomów i aforyzmów pt. *Zdania i uwagi* w literaturze czeskiej. Nowy, tym razem pełny już przekład wymienionych epigramatów, sporządzony i przygotowany przez autora niniejszych uwag, czeka na sposobność, by się ukazać drukiem ¹⁹.

Ołomuniec

Przełożyła i przysposobiła *Maria Bobrownicka*

¹⁹ Wyjątki drukowane były np. w czasopiśmie *Katolik*, [Praha] 1947, nr 28, z 13 VI.